

REDAKCJA

Plac Katedralny № 4.  
Adres Telegraficzny: WILNO.—KURJER.  
Biuro pocztowe № 96. — Telefon № 129  
Redaktor przyjmuje od 1 do 2 po południu.

WARUNKI PRENUMERATY

wraz z tygodnikiem „Życie Ilustrowane“

|                    | Rocznie | Półrocz. | Kwartal. | Miesięcz. |
|--------------------|---------|----------|----------|-----------|
| W WILNIE           | 8 —     | 4 —      | 2 —      | 70 —      |
| PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ | 10 —    | 5 —      | 2,50 —   | 84 —      |
| ZAGRANICĄ          | 14 —    | 7 —      | 4 —      | 1,50 —    |

Zamiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.  
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurier“ nie przyjmuje.  
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

Za dołączenie prospektów do „Kurjera“ 7 rub. od tysiąca, oprócz opłaty pocztowej

Ogłoszenia „Kurjera“ drukuje tylko w języku polskim.

Ogłoszenia przyjmuje się tylko do godz. 12 w południe

REDAKTOR WOJCIECH BARANOWSKI.

KIEROWNICZKA LITERACKA ELIZA ORZESKOWA.

SEKRETARZ LUDWIK ABRAMOWICZ.

Numer pojedynczy  
5 kop.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie. — Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego“ w Wilnie.

Numer pojedynczy  
5 kop.

Przypominamy, że czas odnowić prenumeratę na kwartał IV 1909 roku.

FABRYKA

K. MIŚKIEWICZA

W WILNIE

Kakao i Czekolady

W Wilnie  
róg Troickiej i Wileńskiej  
FILJA  
Prospekt Ś-to Jerski № 19

Powiększona i zaopatrzona w specjalne najnowsze konstrukcje maszyn, zakupione na wystawie w Londynie do wyrobu kakao. 3-4a

POLECA ODZNACZONE NAJWYŻSZYMI NAGRODAMI NA WYSTAWACH  
KAKAO codziennie świeże w puszkach lub bez puszek na wagę  
CZEKOLADY smietankowa na sposób szwajcarski, zawierająca od 50 kop. funt

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ „ROSJA“

przyjmuje także ubezpieczenia

OD KRADZIEŻY Z WŁAMANIEM.

Tem ubezpieczeniem przedstawia możliwość zabezpieczyć zwrot straty poniesionej nie tylko od kradzieży z włamaniem majątku ruchomego rozmaitego rodzaju, lecz także od strat poniesionych przy uszkodzeniach lokalu i rzeczy.

Towarzystwo zapłaciło już wynagrodzeń od rozmaitych ubezpieczeń 217,918,000 rubli.

Zawiadomienia o ubezpieczeniach i wszelkie informacje skutecznie: Zarząd w Petersburgu (Morska № 37), w Wilnie Oddział (pl. Katedralny № 4, d. w.) i agenci we wszystkich miastach Cesarstwa.

Teatr Polski. W niedzielę 18 października 1909 r.

W TEATRZE MIEJSKIM.

O godz. 2-jej po poł.

„Eros i Psycho“

J. Żulawskiego.

We wtorek „Demon ziemi“ (1-szy raz).

O godz. 8 wieczorem

„KROŁ“

satyra w 4 akt. deFlers'a i Caillavet'a

OSTATNI TYDZIEŃ.

Dzisiaj 18 października wielkie sportowe przedstawienie, składające się z 3 części, z udziałem całego personelu. Przedostatni dzień walki francuskiej. Wszystkie walki decydujące. Dziś waleczą 4 pary: 1) walka szawajarska Lohmaja z Lurichem, 2) Kachuty z Szulcem, 3) Ojolinga z Wolskim, 4) Izando z Syrgulem. ANONS: w tych dniach beneficjusz dyrektora cyrku Devigné. Początek o godz. 8½ wieczorem. 357a

Sala koncertowa.

Ogród Botaniczny.

Dyrekcja I. A. Szumana. Telefon 384.  
Soirée des Attractions Modernes.

Gościnne występy polskiego humorysty p. Eustachego Odrobinińskiego. Od godz. 10 wiecz. koncert. — Reżyser L. Gurewicz 2a

Czarnomorsko-Azowska Fabryka Konserwów  
S. Falz-Fejn, Odessa.



Młody człowiek

malutki za sobą ukończoną szkołę realną w Rosji i studia na politechnice (wolskiej), poszukuje odpowiedniego zajęcia w przemyśle lub zarządku dóbr ziemskich. Przyjaźni się z młodzieżą, posiada nauczyciela w zakresie szkolnym (specjalność matematyka) na poziomie. Oferty: w Administracji „Kurjera Litewskiego“, pod lit. P. 03g

LECZNICA dla brzośnianych i rdcących ze stałymi lekami

Akusz. E. Wysokiej-Grinhaus, WILNO, prospekt Ś-to Jerski, 2-gi zaułek Św. Jerzego № 4, dom Mackiewiczów. Lecznica zarządza lekarz-akusz. Ceny przystępne. Przyjęcie chorych o każdej porze. 90-85-377a

WACŁAW PONIKWICKI

po długich i ciężkich cierpieniach zmarł w Bogu w Kijowie d. 11 października 1909 r., w wieku lat 30. Złotki jego 15 b. m. zostały pochowane w Mińsku na cmentarzu Złotogórskim w grobach rodzinnych. Pogrzebeni w głębokim smutku: matka, bracia i siostry zawiadamiają o tem krewnych, przyjaciół i znajomych. 23a

Jana Arciszewskiego

Generała-lejtnanta w dymisji

odprawiać się będą nabożeństwa żałobne w kościołach: w Wilnie — po Dominikańskim, w Petersburgu — Ś-toj Katarzyny i w Szumsku w g. WIL., o godz. 9½ rano, na które zaprasza RODZINA ZMARŁEGO. 24a

Pensjonat A. Boronkiej

w Krakowie,  
ul. Karmelicka 24.  
Pokoje z całodziennym utrzymaniem  
Ceny umiarkowane. 4 i 374a

Dr. med. I. MARGOLIN

powrócił. Choroby wewnętrzne, dziecięce i nerwowe. Przyjmuje od godz. 10-12 i 5-6. Porówna 3 m. 3. Telefon 392. 4-2-409a

ZAKŁAD POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY  
D-rów: Bujalskiego, Kabana, Maczewskiego, Rymszy i Waszkiewicza. Stała lożka. Wilno, Ulica Czysta № 3.

Dr. O. BERNSTEIN, choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, Prospekt Ś-to Jerski № 5. Przyjmuje od 9-1 p.p. i od 4-8 wieczorem 4-3-385a

Dr. BITNY-SZLACHTO

przeprowadził się na ulicę Wileńską № 29. 8-3-413a

LEKARZ-DENTYSTA

Marja Winczówna

przeprowadziła się na ul. Zawalną d. № 13.

Pierwszorzędne Kaucjonowane

Biuro Nauczycielskie

Z. JASIŃSKIEJ

poł. nauczycielki, nauczycielki, bony, 26 19 treblanki i cudzoziemki. 332a Warszawa, Włodzimierska 19.

Dr. W. Zajackowski

przeprowadził się na ul. Nową № 1 m. 5 przyjmuje 11-12 i 6-7. 4-3-102

DENTYSTKA

MARJA TROMSZCZYŃSKA

przeprowadziła się na ulicę Wileńską № 29 (dom p. Wolbeke) 8-4-407a

LECZNICA Ś-to Jerski pr. 22

LECZAKOŁKA LABORATORIUM. Przyjęcie chorych przychodzących w zakresie wszystkich specjalności. 2-1-416a

Doktor W. ŁOWIAŃSKI

powrócił. 2-1-415a Gubernatorska № d. 1 m. 25.

GRONKIEWICZ

Kaucjonowane Biuro Rekomendacyjne 1-go rzędu z prawem dalania na całe Cesarstwo. Królowska № 5, telef. 17-58, Warszawa.

Rekomendacja osób z wysokimi i średnimi wykształceniem wszelkiej gałęzi pracy, jako tylko istnieją, oraz Farmaceutów, Lekarzy, a także Pachowców. Służbę domową, Robotników sezonowych i stałych, Rolnych i Fabrycznych. Transakcje: Kupno i Sprzedaż Nieruchomości i Ruchomości Miejskich, Wiejskich, Fabrycznych. Dzierżawy. Lokata kapitałów. Wynajem lokali. 6-2-339a

Dom Komisowy Gronkiewicz.

Zjazd w Racconigi.

Szereg zjazdów politycznych, jakich byliśmy świadkami w ostatnich czasach, świadczy o niezmiernym ożywieniu rosyjskiej dyplomacji. Doświadczenia zeszłego roku nie poszły na marne. Niepowodzenia bałkańskie zmusiły rosyjskich mężów stanu do szukania nowych punktów oparcia dla roboty przyszłości, do usiłowań, mających zapewnić Rosji większe w polityce międzynarodowej zyski, niż te, jakie odnosiła dotychczas. Podróż Monarsze do Anglii, Francji — wreszcie teraz do Włoch — były też nie wątpliwie temi etapami, które miały rozbudzić czujność i przezorność polityczną rosyjską zmierzającą do wytworzenia w Europie stosunków bardziej dla dążeń Rosji pomyślnych. Widoczne jest aż nadto, że w kombinacjach politycznych państwo rosyjskie zmuszone jest do coraz bardziej bezpośredniego zetknięcia z Zachodem, z tym prawdziwym kulturalnym i liberalnym Zachodem, od którego oddzielały je zawsze udające tylko Zachód i kulturę, brutalne, autokratyczne Prusy.

Wizyty panujących mają zawsze ten sam szablony charakter, który na nich odciśnięta etykieta dworska i konieczność liczenia się z każdym słowem, powiedzianem na powitalnych uroczystościach, przy dźwiękach hymnów wymiennych lub toastowej fanfary. Wice i zjazd ostatni w Racconigi zewnętrznie nie odbiegał od innych: te same ostentacje, te same wiaty, te same przemówienia krótkie, ogólnikowe. A jednak ledwie zakończyły się pod pięknym niebem Włoch uroczystości królewskie, prasa całego świata omawiać wnet poczęła ich cele, przyczyny i skutki. Szczególniej zdenerwowana zdaje się być prasa niemiecka. To wejście Rosji w bezpośredni stosunek z Włochami diabelnie jest bowiem niemcom nie na rękę. Wice pociesza się, iż zjazd ostatni miał głównie na celu powstrzymanie zaborskiej Austrii na Bałkanach... Być może... Pogląd ten nie jest bezpodstawny.

Cóż z tego, że p. Izwolski udaje niewinnego baranka, twierdząc w rozmowie z korespondentem „Lemps“, iż w Wiedniu zadowolony być powinien z zacieśnienia włosko-rosyjskiej przyjaźni... W Wiedniu nie skorzy się jednakże do uciechy w tym razie.

Sympatje, jakie obudziło we Włoszech zbliżenie się do Rosji, nie umacniają zaprawdę i tak zachwianych podstaw trójprzymierza. Nie bez zasady też jeden z dzienników austriackich „Reichspost“ pisze: „Pewnem jest, że w Racconigi nie stało się nic, co by już przedtem w zarodku nie istniało; niemniej pewne jest, że Rosja stara się o wzmocnienie stosunku, któryby z obciśnięciem Austro-Węgier otworzył jej drogę do Włoch. Rosja jest w przededniu wojny z Japonią. Ta wojna różni się będzie od pierwszej tem, że będzie dziesiątą raz bardziej bezpodstawną. Podczas pierwszej wojny Rosja miała poza sobą konwencję w Murstęgu i zaprzysiężoną lojalność Austrii. Dziś, kiedy jak sama sądzi, po zająciach z powodu aneksji Bosni niema już prawa żądać takiej lojalności, stara się na wypadek wojny o zabezpieczenie granic przez sojusz ze wszystkimi, którzy mogliby być rywalami Austro-Węgier.“

Pogląd ten rzuca nam wyraźne światło na dalekie perspektywy polityczne rosyjskiego jutra. Tak, nie wątpliwie jest, iż Rosja gorączkowo stara się w tej chwili o sprzymierzeńców na wszelki wypadek... na wypadek powikłań, szczególnie na bliskim lub dalekim Wschodzie. Tu i tam przysiężają nie wystarczająco nie wystarczająco i platonicznie finansowa pomoc Francji. Powstał więc triple entente, a Europa wsłuchiwała się pilnie w tegoroczne toasty w Coves, po których jednak znowu nastąpiło spotkanie po drodze ze starym

przyjacielem w kanale ces. Wilhelm.

Ala w polityce znają się na grzeszności i wiedzą ile ona jest warta... Niemcy nie mają więc szczególnych złudzeń — wiedzą oni, że skutki zjazdu w Racconigi godzą tak czy owak w trójprzymierze, a tem samem w hegemonję niemiecką. Pogłębianie nieporozumień ciągłych austro-włoskich — oto czego pragnąć musi w cichociśni dyplomacja rosyjska, a czemu zapobiegać usiłował niedawno pomny na wartość trójprzymierza dla Niemiec kanclerz niemiecki Betman-Hollweg. Owdziny we Włoszech nie są mu więc na rękę. Jak ocenia je opinia rosyjska, dowodem choćby pogląd „Nowo Wremieni“.

„Odwiedźmy te — pisze ono — daly impuls włoskiej myśli politycznej do zastanowienia się raz jeszcze nad rolą Włoch w trójprzymierzu. Ich stanowisko zależne w tej sztucznej konstrukcji żelaznego kanclerza oddawna wywołuje protesty szerokiej sfery ludności włoskiej... Wice pożądanem byłoby wzmocnienie tych protestów, na co zanoszą się właśnie. Rosja, która we Włoszech ignorowano dość długo, widząc w niej przedewszystkiem zaprzeczenie wolności, tego hasła najdroższego niedawno zjednoczonemu Włochom — siłą wypadków, siłą wspólności interesów na Bałkanach głównie staje się nagle dla Włoch pożądanym sojusznikiem niełatwym.“

Wizyta w Racconigi przyszła w samą porę — p. Izwolski potrafi ją wyzyskać sprytnie... p. Aerenthal zachwycony nią nie jest — to pewna. W polityce międzynarodowej Rosja zrobiała znowu niby krok naprzód.

Ala to są wszystkie półśrodki, paljatywa, sposoby małe, drobne, nazbyt drobne, by o istotnym przebiegu przyszłych walk rosyjskich o Bałkan czy o Mandżurję zaważyły mogły. Niemoc Rosji największą tkwi w jej wewnętrznych chorobach, i one to wyleczone przedewszystkiem być muszą, by państwo stawić mogło z powodzeniem czoło jakimkolwiek wrogom i jakimkolwiek trudnościom. O przyszłych zwycięstwach albo przegranych Rosji stanowić będzie normalny czy też wadliwy z gruntu, jak obecnie, układ jej stosunków społecznych i narodowościowych. Sanacja w tym względzie jedynie się da twórczą i siłą odporną państwu. Ale sanacji tej nie widać jakoś, nie zanoszą się na nią dotychczas, przeciwnie — co raz gorzej znow i co raz głupiej... Najgenialniejszy minister spraw wewnętrznych nie zapewni więc powodzenia państwu, jeśli minister spraw wewnętrznych nie zatroszczy się o swobodę, prawo i równość — te warunki niezbędne dla pomyślnego życia wszystkich jego obywateli. A że żaden minister spraw wewnętrznych w Rosji się o to nie troszczy — niepotrzebnie obawia się ponoć Europa i skutków zjazdu w Racconigi.

W. B.

POROZUMIENIE ROSYJSKO-JAPONSKIE?

Konsternacja, którą w Rosji wywołało zamordowanie księcia Ito, ma — jak się okazuje — głębsze podstawy. Korespondent petersburski „Polit Parisien“ donosi, że toczą się pomiędzy Rosją i Japonią poważne bardzo rokowania, w celu osiągnięcia porozumienia na szerszych podstawach, które mogłyby wywołać znaczne zmiany w położeniu na Dalekim Wschodzie. Podróż ks. Ito do Charkowa i spotkanie z ministrem Kokowcewem miało za zadanie nie tylko omówienie spraw ekonomicznych, lecz również ustalenie warunków ogólnego porozumienia.

Od powodzenia wyprawy ministra Kokowcewa zależy w znacznej mierze — jak twierdzą w kołach rządowych francuskich — znaczenie układów w Racconigi. Rosja nie przedsięwzięła żadnego

kroku na półwyspie Bałkańskim, dopóki nie uzyska pewności, że nie grozi jej żadne niebezpieczeństwo ze strony Japonii.

Groch o ścianę.

(Wyciąg u p. Pawła Kończy).

Inaczej nazwać nie można udziału naszych przedstawicieli w naradzie petersburskiej, zwołanej przez ministerjum spraw wewnętrznych w celu rozpatrzenia projektu rządowego o wprowadzeniu ziemstw w 9 guberniach kraju Zachodniego.

Takie wrażenie odniosłem z rozmowy z p. Pawłem Kończą, po jego powrocie z Petersburga, i szanowny mój interlokutor zgodził się najzupełniej z tem określeniem.

— Wszystkie nasze argumenty i dowodzenia — mówił p. Końca — rozbiły się o upór uczestników narady — rosyjan. Nie zbijano i nie zaprzeczano naszych twierdzeń, bo zresztą trudne to było zadanie, lecz widać było, że nie nie zdola wpłynąć na zmianę raz powziętego przeświadczenia o potrzebie jaknajwiększego ograniczenia praw polaków. Z tem przekonaniem rosyjanie przybyli na naradę, z tem samem odjechali, pomimo oczywistego, dla nich samych chyba również, braku dostatecznych podstaw stosowania tego rodzaju polityki.

— Na czem więc opierali swoją antypolską koncepcję?

— Właściwie nie przytaczano żadnych pozytywnych danych, któreby można było obalić na zasadzie faktów. Wyszukano przeważnie rozmaite ogólniki w rodzaju konieczności obrony interesów rosyjskich lub wątpliwości w uczucia lojalne polaków. Przykłady zaś, przytaczane na poparcie tych twierdzeń były nader nieliczne, a co najważniejsza, dobrane mocno niefortunnie, tak, iż z łatwością dawały się obalić. Jedną z uczestników wystąpił np. z zarzutem, że polacy usiłują pochwycić władzę w swe ręce, i jako przykład, wskazał na stronnictwo konstytucyjno-katolickie, które, rzekomo, żywiło ten zamiar. Na to oświadczył, że stronnictwo konstytucyjno-katolickie powstało wówczas, gdy władzę państwową w naszym kraju nie funkcjonowały niemal całkiem i dążenie jego inicjatorów do zapobieżenia panoszącej się anarchii, raczej powinno być poczytywane za zasługę, niż winę. Ten mój pogląd potwierdził jeden z przedstawicieli naszej administracji, nikt nie wystąpił z zaprzeczeniem, a jednak... nie wpłynęło to ani trochę na zmianę zapatrywań większości członków narady.

— Sądząc z wyników narady, zjazd poszedł dalej, niż to zamierzano pierwotnie ministerjum. Czemu to należy przypisać?

— Inicjatywie zaproszonych przedstawicieli miejscowego społeczeństwa rosyjskiego. Ci szczególnie kładli nacisk na „niebezpieczeństwo“ polskie i pod ich to wpływem uwzględniło uchwały o konieczności obniżenia poboru radnych w guberniach zachodnich przez rosyjan. Gdy zaś powstała wątpliwość, czy potrzebna ilość radnych rosyjan da się zebrać, ktoś nawet wystąpił z pomysłem sprowadzenia ich z guberni centralnych... Ostatecznie utrzymał się wniosek, że jeżeli ten warunek nie da się wypełnić, to lepiej całkiem nie wprowadzać instytucji ziemskich w guberniach i wileńskich.

— Ze swej strony — dodał p. Końca — możemy temu tylko przyklasnąć. Lepiej niech będzie i na dale, jak jest obecnie, niż żebyśmy mieli ponieść konsekwencje dziwnych i szkodliwych pomysłów. Dzisiejszy stan rzeczy ma cechę czasową, przejściową, wówczas, gdy uskutecznienie projektu nacjonalistów rosyjskich stworzyłoby dla kraju naszego sytuację chronicznego niedomagania. Powiedzi-



warzystwa myśliwskiego; dociekając jak przewidują, jednego z najobficiej polowań na łosie i dziki w puszczy rudnickiej w rewirze Stare-Macoele.

Knieja ta jest słynną w kołach myśliwskich, w tej miejscowości polowali za dawnych czasów Radziwiłłowie na niedźwiedzie. Jeszcze i obecnie dają się tam spotykać rysie, prawie już całkiem wygubione na ławie. Jeżeli więc pogoda dopisze, to członkowie Towarzystwa, jak również i goście wprowadzeni przez członków, będą mieli prawdziwą przyjemność, a może i prawdziwy strach przy spotkaniu z grubym zwierzem.

**Ceny targowe.** Wobec tego, iż w ostatnich czasach ceny na zboże, mięso i mięso znacznie spadły, zarząd miejski ma zamiar zniżyć takną na chleb i mięso. Natomiast daje się zauważyć podniesienie cen na warzywa, jako to kapustę, kartofle etc.

**Czterdziestopięć protokółów.** Zarząd miejski przesłał do sądów pokoju 40 protokółów, spisanych przez policję, dotyczących sprzedaży przez rzeźników mięsa, nie zbadanego przez dozór meterynaryjny. W kilku wypadkach mięso się okazało popsute.

**Przejazd Kurlowa.** W piątek wieczorem w drodze do Petersburga zatrzymał się w Wilnie wice-minister Kurlow, spotykany na dworcu przez w. gub. Podkajonowa.

**Kronika sądowa.** W piątek wileński sąd okręgowy rozpatrywał sprawę 19-letniego właściciela Fienonowa, oskarżonego o zamiar wywołania katastrofy kolejowej. Fienonow starał się o posadę stróża kolejowego i gdy mu odmówiono, położył belkę na szynach na dystansie między Wilnem a Nową Wileją. Pociąg pasażerski nasoczył na belkę i tylko dzięki temu, że lokomotywa odrzuciła belkę w stronę, nie doszło do strasznej katastrofy. Przysięgli jednak uniewinnił Fienonowa, uznawszy go za nienormalnego. Sąd postanowił odesłać Fienonowa do kliniki psychiatrycznej na miesiąc, dla zbadania jego władz umysłowych.

**Ze szkoły realnej.** Lokal szkoły realnej ma być cały oświetlony elektrycznością.

Lekarzem szkoły mianowany został A. Bogorodzki. Dotychczasowy lekarz P. Bywalski otrzymał także stanowisko w wileńskiej szkole techniczno-chemicznej.

**Cmentarz prawosławny.** Zarząd miejski, na skutek propozycji gubernatora, wyznaczył dla cmentarza prawosławnego teren, położony poza obecnym cmentarzem.

**Samobójstwa.** Onegąd około 6 wiecz., w d. Nr. 3 przy ul. Niemieckiej — powiesił się postaniec, Jan Lachowicz. Przyczyna samobójstwa nie wiadoma.

Wczoraj około 9 rano, zamieszkały przy ul. Kalwaryjskiej w d. Nr. 9, 40-letni Marcin Czarniakowski odebrał sobie życie uderzeniem sztyletu w szyję.

Niedawno Cz. wynajął skromny pokój przy rodzinie, gdzie mieszkał samotnie, nieczem nie zwracając na siebie uwagi swoich gospodarzy. Wtem wczoraj usłyszał w pokoju rżenie konającego i upadek ciała na podłogę. Nadbiegli ludzie znaleźli Cz. już bez życia, obficie broczącego krwią.

Przyczyna rozpaczliwego kroku był podobno dramat rodzinny.

**Poparzenie.** Onegąd w d. Nr. 4 przy ul. Rudnickiej, 3-letni chłopiec, syn wóznego szkoły handlowej, Oleś Sawicki bawił się w pokoju nieopodal kominka, na którym się paliło. Gdy się zbyt zbliżył do ognia, safoło się na nim ubranie. Na krzyk, objętego płomieniem dziecka, nadbiegli starsi i ogień stłumili, doznało ono jednak silnego poparzenia rąk i brzoucha. Opatrunek zrobiło Pogotowie.

**Nieszczęśliwy wypadek.** W piątek, na Antokolu koń uderzeniem kopyta w głowę spowodował 2 ciężkie rany brukarzowi, Janowi Możejce. Pomocy udzieliło Pogotowie.

Onegąd przy zaułku Piramonekim w d. Nr. Elżbieta Misiukiewiczowa, schodząc do piwnicy, pośliznęła się i upadła ze wschodów, powodując sobie silne uszkodzenie głowy i poranienie całego ciała. Pomocy udzieliło Pogotowie.

**Nie udało się.** Dnia 16 b. m., Maciej Grablewski, wieśniak, po sprządaniu przywiezionego towaru do miasta, wracając do domu, zatrzymał się z przymusowym wozem na ulicy Nowogrodzkiej i postawiwszy konia z wozem bez dozoru na ulicy, sam wszedł dla załatwienia sprawunków do sklepu kolonialnego. Wyjrzawszy wypadkiem przez okno, spostrzegł, jak przechodzą nieznanzy wsiadli na wóz i popędził konia wprost przed siebie.

Gospodarz z krzykiem wybiegł ze sklepu i na dorożce pogonił za rabusiem, którego przy pomocy innych furmanów i dorożkarza dogonił już za miastem na trakcie Raduńskim. Odebrałszy swą własność, ujętego koniokrada oddał w ręce policji. Włodziejko poznano, nieraz już sądowno za podobne kradzieże koniokrada Siomiona Artemjewa.

**Pogotowie ratunkowe** wczoraj było czynne w 15 wypadkach, w liczbie których 12 wyjazdów na miasto i 3 opatrunki na stacji Pogotowia. Nadto dwa alarmy fałszywe.

**Przyjechali do Wilna:** (Hotel Europejski): ob. Stanisław Zaniewski, ob. Konstanty Wyganowski, ob. Antoni Komarowicz, ob. Jerzy Komarowicz, ob. Władysław Zarembo, ob. Aleksander Bolesławski, ob. Eugeniusz Łopaciński, ob. Julian Karpiński, ob. Antoni Chudziński, ob. Karol Jassen, inż. Ernest Wilhelm Fryzendorff, Adolfin Rizenkampińska, Józef Rizenkampińska, kup. Achillas Dreyfus, aptekarz Edward Ekelejo, kup. Aleksander Hochberger, prawnik Edward Gola-

chowski, fabr. Artur Neyman, ob. Aleksander Szałasowski, inż. Kaziński Wołodko-wicz, mec. Bronisław Bałdajewicz. (Grand Hotel): adw. pr. Aleksander Solowiejew, ob. Wacław Domejko, ob. Zofia Wanda Pudrynowa, austr. pod. Juliusz Mieczysław Jurczyński, austr. pod. Wincenty Kolański.

(Hotel St. Georges): ob. Piotr O'Brien de Lassy, gen. Mieczysław Michałowski, amer. pod. Albert Willer, adw. pr. Jakób Charlik, ob. Wiktor Kotwiczowa, gen. Idalia Beniśkawska, dyr. realn. szk. biał. Eugeniusz Nolen, rad. st. Włodzimierz Werygin, adw. pr. Wilhelm Lustig.

## Z PROWINCYI.

**Worniany.** W tołwarku Karłowoszczyźnie, należącym do p. Zygmanta Chomińskiego, w nocy d. 7 b. m. zgoryły dwie odrzyny i gumna, jak przypuszczają wskutek podpalenia. Mimo asekuracji, wobec zniszczenia zupełnego zbiorów i spalania się lokomoty, straty wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

**Brześć Litewski.** Niezależnie od robót regulacyjnych na Bugu zachodnim, dokonywanych przez zarząd warszawskiego okręgu komunikacji w r. b. w granicach Królestwa Polskiego, także roboty przedsiębiorze wileński okrug komunikacji na tej rzecce w okolicach Brześcia Litewskiego. Na roboty to wyznaczono 25,000 rubli.

**Kowno.** W niedzielę, d. 18 b. m., w lokalu własnym w Piotrowce odbyło się zebranie z rządu w bieżącym sezonie wieszczenia „Sokola”. Tańce poprzedziły popis gimnastyczny drużyny i drahów. Początek o godz. 7. Za wejście do sali członkowie za okazaniem biletu płać 25 kop., zaproszeni przez nich goście — 50 kop.

**Kretynga (pow. talszewski).** Istnieje tu oddawna klasztor bernardynów, w którym jednak skasowano nowicjaty. Obecnie dwaj pozostali księża Bernardyni, Byzowski i Indrulis, uzyskali prawo na utworzenie nowicjatu.

**Szaty (pow. wileński).** W tych stronach często się spotkać można z pismem „Mariawites” w języku litewskim, które jest darmo rozsyłane.

**Dieceja żmudzka.** W Gawrze (pow. rosiński) w d. 2 października zmarł ksiądz Antoni Jurewicz. Zmarły zapisał 200 rb. towarzystwu „S. Kazi-miera” w Kownie.

**Naciany (pow. talszewski).** Wybudowano tu kościół drewniany w stylu gotyckim.

## Na Rusi.

**W tych dniach odbyły się w Kijowie posiedzenia komitetu okręgowego.** Najważniejszą ze spraw, rozpatrywanych na tej sesji, była sprawa ulepszenia komunikacji wodnych w okręgu kijowskim, wileńskim i warszawskim. Rozpatrzenie jej zajęło dwa posiedzenia sesji i opinii jej zostaną przedstawione inżynierowi W. Timonowowi, przewodniemu komitetowi, która układa plan robót, dotyczących ulepszenia i rozwoju komunikacji wodnej w Państwie Rosyjskiem. Przy rozpatrywaniu tej kwestii obecni byli przedstawiciele okręgowego komunikacji warszawskiego, kijowskiego i wileńskiego. Po długich debatach komitet uznał za niezbędne ulepszenie następujących dróg wodnych: „Dniepr — Bug — Wisła”, „Dniepr — Dźwina” i „Dniepr — Niemien” — oraz całego szeregu dróg, posiadających mniejsze znaczenie komunikacyjne.

Zatwierdzone już zostało Two aeronaufów, o powstaniu którego donosił „Towarzystwo rozciąga swą działalność na 8 gubernji. Wybiera ze swego łona dwa komitety, z których jeden ma się zajmować stroną techniczno-naukową, a drugi sportową. Wrazie wojny, Towarzystwo oddaje wszystkie posiadane latawce do rozporządzenia ministerstwa wojny i marynarki. W składzie 110 organizatorów jest 19 polaków.

Nowopowstałe Two zamierza, jak wiadomo, złożyć w Kijowie instytut aeroinżynierów. Kurs nauki będzie trzyletni, system wykładów przedmiotowy. Do instytutu przyjmowani będą słuchacze bez różnicy pici i narodowości. Wpis wynoszący ma 200 rb. rocznie. Przy instytucji ma być utworzona szkoła pilotów.

Jeszcze nie przebrniała sprawa b. naczelnika kijowskiego wydziału śledczego, Aslanowa, gdy już zaczyna się śledztwo w sprawie popełnienia jego policji tajnej, Krasowskiego, oskarżonego również o ukrywanie przestępców łapówki i tp. Krasowski, który jest obecnie rewizorem, został zwolniony ze służby. Po przeprowadzeniu śledztwa zostanie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

## ZIEMIĘ POLSKIE.

### KRÓLESTWO POLSKIE.

**Echa świętokradztwa na Jasnej Górze.** Nie nowego — choćcześnie tylko, bezpodstawowe gmatwaniny plotek różnorodnych, alarmujących ludność Częstochowy i przeskakujących policji w poszukiwaniu sprawców kradzieży.

Faktem jest, że główne dochodzenie skierowano na południe Cesarstwa — gdzie, jak policja przypuszcza, mają się ukrywać zbrojnicy; tam też udaje się naczelnik wydziału śledczego warszawskiego w towarzystwie kilku agentów tajnych.

Podobno (piszemy z zastrzeżeniem) świętokradcy zrobili potajemną propozycję zwroczenia skradzionych przedmiotów za odpowiednim wynagrodzeniem.

**Ministrowie w Warszawie.** W dniu 15 bm., jak donosi „Warsz. Dn.”, na cześć bawiącego w Warszawie ministra spraw zagranicznych, ochmistrza

Ławolskiego, u Głównego Naczelnika kraju, generał-adjutanta Skłona, odbył się obiad, po którym ochmistrz Ławolski wraz z Głównym Naczelnikiem kraju udali się na przedstawienie do teatru „Nowości”.

W piątek minister spraw zagranicznych wraz z towarzyszącym mu dyrektorem kancelarii ministerjum spraw zagranicznych, Sawinskim, wyjechał pociągiem kurjerskim do Petersburga.

Minister komunikacji, r. t. Ruchlow, wyjechał onegdaj wieczorem do Warszawy do Smoleńska i Moskwy.

**Uwalnianie więźniów.** W dniu onegdajszym z więzień warszawskich wypuszczono na wolność kilkadziesiąt osób w ostatnich dniach aresztowania.

**Inspekcja moralności w Warszawie.** Studentom uniwersytetu warszawskiego wzbudzono pozostawanie w gmachu uniwersyteckim po godzinie 4-ej po południu, żeby się tam nie spotykali z kurjerskimi, noszącymi na wyższe kursa dla kobiet.

**Tolerancja religijna.** Warszawski konsystorz prawosławny otrzymał rozporządzenie Synodu, aby w razie zawiadomienia władz administracyjnych o zamierzonym ze strony rosyjskiej przejęcia prawosławia na inne wyznanie, duchowni prawosławni przystępowali niezwłocznie do zapobiegania i odwołania od tego kroku petytów prawosławnych, tak, aby władze administracyjne nie potrzebowały kierować podaż tych osób do duchownych obcych wyznań przed otrzymaniem wyjaśnień w tej sprawie od duchowieństwa prawosławnego.

## GALICJA.

**Zjazd historyczno-literacki imienia J. Słowackiego we Lwowie.** W piątek otwarto uroczyste Zjazdy historyczno-literackie imienia J. Słowackiego we Lwowie.

Zjechało się wiele osób z różnych stron kraju.

Następnie odbyły się pierwsze posiedzenie z następującym porządkiem: 1) Powitanie uczestników Zjazdu. 2) Otwarcie Zjazdu przez prezesa sekcji literackiej, d-ra Wilhelma Bruchnalskiego, prof. uniwersytetu lwowskiego. 3) Uchwalenie regulaminu Zjazdu. 4) Wybór prezydium Zjazdu. 5) Przemówienie delegatów. 6) Dr. Bronisław Gubrynowicz (Lwów): „Stan dotychczasowych badań nad Słowackim”.

## ZABÓR PRUSKI.

**Mołodye polskie i niemieckie.** W „Dzienniku Bydgoskim” wystąpił jeden z korespondentów z projektem, by z uwzględnieniem stosunków na kresach, ułożyć śpiewnik z polskimi słowami do niemieckich melodji, których się dzieć uczą w szkole. Przeciw temu projektowi opowiada się inna czytelniczka „Dz. Bydg.”, twierdząc, iż „my nie chcemy niemieckich melodji, tylko będziemy sami śpiewali z naszymi dziećmi melodie polskie, które tak kochamy. Dzieci naszych nie damy bałamuć niemieckimi melodjami z polskimi wierszami, bo one muszą wiedzieć, że naród polski ma swoje melodie polskie i swoje śpiewy polskie”.

**Niezadowolnienie nauczycieli.** Jak donosi „Germanja”, wśród nauczycieli, szczególnie katolickich, w Katowicach panuje wielkie wzburzenie przeciw Ostermarkenverejnowi, ponieważ nie zaproszono ich na zjazd hakatystów, a nadomiar złego wieczorem w dniu tym odegrano na przedstawieniu uroczystym sztukę, wyszydającą nauczycieli.

## SYTUACJA W FINLANDJI.

Wiele rodzin rosyjskich, zamieszkających w Finlandji, wyjeżdża do Petersburga.

Z Finlandji udaje się deputacja do Dumy ze skargą na obecne położenie. Krają pogłęski, że w razie odmowy Finlandji zapłacenia żądanej sumy na cele wojenne, sejm zostanie zniesiony i ogłoszona będzie dyktatura.

## DUMA PAŃSTWOWA.

### Posiedzenie czwarte

otwarte w piątek o godzinie 11 m. 10 pod przewodnictwem ks. Wolkoskiego.

Do sprawozdania hr. Kapnist przyjęto zostają, w redakcji komisji urzędów rolnych, z poprawką Szyngarewa paragrafy od VI do VII włącznie, omawiające porządek i sposoby wprowadzenia w życie projektów rolnych.

Co do pojedynczych paragrafów tegoż projektu przemawiają Kropotow, Szyngarew, Rodzianko, hr. Uwarow, Piotrowski, Dworjaninow, br. Czerkasow i Kowalenko I.

Następnie hr. Kapnist wyjaśnił § 13 projektu, że na pokrycie długów Banku włościańskiego, tenże bank sprzedać nie może całej własności włościańskiej, lecz część taką, z sprzedaży której sumę swoją będzie mógł odzyskać.

Berezowski I. W imieniu kadetów proponuje poprawkę, żeby zobowiązania włościan wobec banku nie obciążały gruntów nadziałowych.

Dyrektor departamentu rolnictwa Rittich w imieniu rządu oponuje, znajdując niemożliwym ignorowanie interesów wierzycieli. (Oklaski prawicy i centrum). Szyngarew popiera poprawkę Berezowskiego, twierdząc, że nie należy stracić banku i interesów tej instytucji podtrzymać prawem pozwalającym sprzedać ziemie nadziałowe. (Oklaski lewicy).

Obrazy przerwano o godz. 1-ej po poł.

Dalszy ciąg obrad rozpoczęto o godz. 2 m. 7.

Stępkowski i Kriwosow popierają myśl § 13, dowodząc, że ogranicza-

nie praw egzekucyjnych banku zmniejszy wartość gruntów włościańskich.

**Storczek, Bielousow i Kowalenko I** głosują za poprawką projektowaną przez kadetów.

**Hr. Kapnist,** reasumując dyskusję, przechrzcił się w stronę redakcji komisji urzędów rolnych, poczem następuje głosowanie.

Wieksość 21 głosów przyjęło, że w wypadkach wspólnego rozparcelowania gruntów, każdy dział gruntu odpowiada wobec banku włościańskiego lub innej instytucji rządowej tylko za część ogólnego długu rozparcelowanej całości, daną działkę w właściwym stosunku obciążającą.

Co do drugiego punktu poprawki, że obszar gruntów obciążonych przed parcelacją długiem w banku włościańskim lub innej instytucji rządowej, winien być równy poprzedniej całości, to punkt ten 154 głosami przeciw 143 został nieprzyjęty.

§ 14, projektujący rozdział długu bankowego na części rozkolonizowane, bez opozycji został przyjęty.

§ 15, że dzierżawca większej całości, parcelacji gruntów opowiada niema prawa, i dzierżawa może być przeniesiona na grunta wydzielone, przyczem dzierżawca ma prawo zerwać się kontraktu dzierżawnego, został również przyjęty.

§ 16, że parcelacja gruntów wydzielonych skuteczną być może dopiero po ekspiracji kontraktu dzierżawnego lub po specjalnym wynagrodzeniu dzierżawcy, zaakceptowano.

O godz. 3 m. 55 po południu obrady przerwano — a o godz. 4 m. 20 — rozpoczęło na nowo — pod czas których zostały rozpatrzone 4 paragrafy oddziału 1-go. Następnie oddział 1 i 2-gi, określający wydział gruntów oddzielnym wsiom i liczniej-szejwspólnocie — oddział 3-ci określający porządek rozdziału dużych obszarów i wydział oddzielnich części włościanom — oddział 4 o wydzielaniu gruntu pojedynczym właścicielom kolonistom — i oddział 5 o rozparcelowaniu między całą gromadę — zostały przyjęte.

Przejdęmy proponując dalszy ciąg odczytywania projektu o urzędach rolnych odbyły do następnych posiedzeń w poniedziałek, piątek i sobotę — przyszłego tygodnia.

## Posiedzenie wieczorne.

Rozpoczęto o godz. 8 m. 45 wieczorem — pod przewodnictwem Chomińskiego. W loży ministrów zasiada minister handlu i przemysłu. Całe posiedzenie wieczorne poświęcone zostało rozpatrywaniu zastawów w instytucjach kredytowych gruntów na Uralu t. zw. posesyjnych.

## TELEGRAMY

### „Kurjera Litewskiego”.

Z dnia 16 i 17 (29 i 30) października.

(Telegramy Ag. Petersburskiej).

## SAMORZĄD MIEJSKI W KRÓLESTWIE POLSKIM.

Petersburg. Komisja finansowa rady do spraw gospodarki miejscowej, rozpatrzyła projekt ustawy miejskiej miast Królestwa Polskiego i przyjęła bez zmiany artykuły projektu, dotyczące ustanowienia na rzecz miasta dodatkowego podatku od nieruchomości miejskich, gruntów uprawnych, świadectw przemysłowych, traktierii i piwiarni, a także porządku pobierania tych podatków.

Komisja wyraziła przytem życzenie, by do udziału w wyborach do puszczenia liczbę wyborców nie przewyższającą liczby właścicieli nieruchomości, by opracowane były specjalne przepisy opodatkowania osób wolnych profesji, opłacających obecnie podatki skarbowe.

Komisja organizacyjna i wyborcza wniosły do rozpatrzonych już artykułów pewne zmiany.

## KARY PRASOWE.

Petersburg. Redaktor pisma „Wsieobszczaja maleńkaja gazietka”, Molczanow, skazany został na karę 500 rb. za naruszenie art. 73 ustawy o cenzurze.

## ODRZUCENIE PROTESTU.

Petersburg. Główny sąd wojenny pozostawił bez skutku protest prokuratora na wyrok kazańskijskiego sądu wojennego, uniewinniającego 7-ju włościan, oskarżonych o napad zbrojny we wsi Bielozielje, pow. korsuńskiego.

## POWRÓT NAJJAŚNIEJSZEGO PANA.

Odesa. Wieczorem dn. 15 paźdz., przez Odesę przejechał Najjaśniejszy Pan.

W przystani przedstawiła się deputacja uniwersytetu, z którą Najjaśniejszy Pan laskawie rozmawiał i odeska Rada miejska, z prezydentem miasta na czele, który ofiarował obraz Matki Boskiej Kasperowskiej. Najjaśniejszy Pan ucałował obraz i dziękował prezydentowi za pracę ku korzyści miasta.

Następnie Najjaśniejszy Pan odpłynął łodzią parową na jacht „Sztandart”, który wyruszył na morze o godz. 11 m. 20 wieczorem, przy salutach dział, pod eskortą krążowników „Pamięć Merkurga” i „Kagui”.

oraz torpedowców „Lejtnant Szeszta-kow” i „Żwoniak”.

**Liwdia.** Telegram ministra Dworcu: „Najjaśniejszy Pan powrócił rano w dn. 16 paźdz. z Włoch do Liwdji”.

## NIEZWYKŁA JESIEŃ.

Ponieważ. Dojrzały tu po raz drugi maliny ogrodowe; zakwitły też poziomki.

## FALSZERZE MONET.

Łódź. Na przedmieściu Radogoszow ujawniono fabrykę monet fałszywych; aresztowano 11 osób.

## NIEUDANA UCIECZKA.

Poleć. Cztery więźniowie więzienia struskiego skazani na ciężkie roboty, wysłani zostali do szpitala ziemskiego w Polecku pod strażą trzech żołnierzy. W powrotnej drodze aresztanci rozbroili żołnierzy i zbiegli. Przy pościgu dwóch z nich zastrzelono, a jednego ujęto.

## WYROKI.

Saratów. Izba sądowa rozpatrzyła sprawę dwóch uczniów sierbskiej szkoły realnej, oskarżonych o usiłowanie zamordowania dyrektora szkoły, Aleksandrowa, w d. 22 września 1908 r.

Jednego z nich skazano na 8 miesięcy więzienia, a drugiego uniewinniono.

## BURZA NA MORZU.

Taganrog. Skutkiem silnej burzy na morzu, zawieszono wszelkie czynności w porcie.

## ZAMACHY, ZABÓJSTWA I GRABIEŻE.

Sosnowiec. Wieczorem dn. 15 paźdz. rewirów, nadzorca policyjny i dwóch stojków, ścigali na ulicy jakiegoś podejrzane osobistości; ścigani zastrzelili z rewolweru rewirowego i raniili ciężko jednego z policjantów, sami zaś zbiegli.

**Władysław.** Wieczorem, dn. 15 paźdz., 15 uzbrojonych konnych krajo-wców napadło na skład drzewa, gdzie rozbroili stróżów i zabili właściciela, który zastrzelił jednego ze zbrojnych. Jest to czwarta z rzędu napadów zbrojnych.

## NOWI KONSULOWIE.

Paryż. Ogłoszono w drodze urzędowej, że wice-konsul w Petersburgu Gantier, mianowany zostaje konsulem; konsul w Bazylei — Decap-pé — zostaje konsulem w Warszawie; Most — konsul odeski — konsulem w Kartaginie i Detremont — konsulem w Odesie.

## W SPRAWIE REFORMY WYBORCZEJ.

Paryż. Przy omawianiu reformy wyborczej w Izbie deputowanych, Briand oświadczył, że z kombinacji praktycznych rząd nie uważa za niezbędne niezwłoczne przystąpienie do zmiany sposobu kwestionowania kraju. Gdyby wprowadzone zostały wybory proporcjonalne, znikły by natychmiast pewne odcienie większości, z przyczyny niedokładnego mechanizmu przedwczesnej reformy.

Mowę tę przyjęto oklaskami, a Izba zdecydowała ogłosić ją plakata-mi we wszystkich gminach.

## BUNT MARYNARZY.

Ateny. Oficer marynarki Tipaldos z kilku podoficerami i marynarzami zagroził zawładnięciem arsenałem.

Rząd wydał rozkaz aresztowania oficerów. Liga wojskowa ogłosiła Tipaldosa zdrajcą wobec króla.

Ateny. Tipaldos zawiadnął arsenałem przy pomocy torpedowca i 300 marynarzy.

Salamina. Flota wojenna stoi w pobliżu portu; panuje tu wielkie wzburzenie.

Ateny. Między torpedowcami, postającymi we władzy buntowników, i kilku baterjami polowemi, ustanowionymi na wzgórzach Karamangi, rozpoczęła się po południu dn. 16 października kanonada, trwająca około 20 minut. Pancerniki daly także kilka strzałów do torpedowców, z których jeden został uszkodzony. Arsenali jest we władzy rządu, który liczy na to, że torpedowce się poddadzą.

W mieście jest spokojnie. Prezes ministrów Mauro-Michalis wyszedł z Izby deputowanych fakty, pozostając w związku z buntem Tipaldosa i oświadczył, że na szczególne ruchy jest bardzo ograniczony. Nierozsądna, nieczem nie usprawniła usiłowanie zwołania istniejącego ustroju państwowego.

Rząd postanowił stanowczo przywrócić w całym kraju porządek dla prawa. Jeśli oficerowie wprowadzeni zostali w błąd, to mają jeszcze czas do opamiętania się.

Rhali wyraża nadzieję, że deputowani Stratos i Aleksandris, podlegali, rzekomo, Tipaldora do buntu. Obaj

deputowani zaprzeczają temu kategorycznie i żądają śledztwa. Pul-kownik Limbrić żąda najbardziej bezwzględnej stłumienia ruchu.

Posiedzenie zamknięto wobec nadzwyczajnego wzburzenia.

London. Agencji Reutersa telegrafują z Aten:

„Pomimo oświadczeń urzędowych, że arsenali jest we władzy rządu i oczekiwana jest kapitulacja torpedowców, obiegają alarmujące pogłoski, iż torpedowce mają zawiadnąć wyspą Kretę”.

Do „Times” komunikują z Aten, że straty we flocie pozostałej po stronie rządu obliczane są do dwóch tylko rannych. Straty buntowników nie są znane. Z liczący zbuntowanych torpedowców jeden został poważnie uszkodzony, drugi odpłynął w kierunku Eleusis, a trzeci wpłynął do stacji morskiej Polos, gdzie spotkany został wrogo, poczem wyruszył znowu na morze.

Flota rządowa usiłuje zamknąć wyjście z cieśniny Salonickiej.

## BURZA.

Genua. W dniu 15 paźdz. nad przedmiesciem Fecco szalał huragan niezmiernie sily. Z ludzi nie uciepiał nikt. Ulewa zatopila wiele domów, fabryki stanęły.

## BILL FINANSOWY.

London. Ukończono drugie czytanie billu finansowego. Żadnych zasadniczych zmian nie porobiono. Czytanie trzecie rozpocznie się w d. 20 paźdz.

## WYBORY DO IZBY GMIN.

London. Na dodatkowych wyborach okręgu londyńskiego Bermond-sey, na miejsce zmarłego deputowanego liberala obrano unijnego Demfresa, który otrzymał 4278 głosów. Liberal Jaze uzyskał głosów 3291, a socjalista Solliwer — 1435.

## DEMONSTRACJE CZECHÓW.

Wiedeń. Posiedzenie parlamentu rozpoczęło się hałaśliwą demonstracją radykałów czeskich, wywołaną potwierdzeniem wiadomości, że prawa sejmowe o wykładowym języku niemieckim w miejscowościach, gdzie przeważa ludność niemiecka, przedstawione będą niezwłocznie przez rząd do zatwierdzenia korony, pomimo groźb ze strony czeskich.

Pisma wieczorne zuznaczają zgodnie szybkie pogorszenie sytuacji, ze względu na nieuniknioną dymisję ministrów czeskich i rozpoczęcie obstrukcji czeskiej.

## ZATRZYMANIE ŁADUNKU.

Wiedeń. Do „Corr-Bureau” telegrafują z Saloniki, że miejscowa komora celna otrzymała rozkaz nie przepuszczania do Serbji dynamitu, przywiezionego do Saloniki parowcem „Bagdad”.

## SPRAWY PERSKIE.

Tehran. Wobec alarmujących wiadomości z Andebila, wysłano tam spieszące oddziały wojsk i sekcji kozaków.

W stolicy zebrało się 66 deputowanych; otwarcie medżlisu nastąpiło ma w tych dniach.

## GIEŁDA.

Telegramy Handlowe Pet. Agencji Telegraficznej.

Petersburg, dn. 17 października 1909 r.

### Nastroj Gieldy

z wartościami dywidendowymi . . . słabszy  
papierami lokacyjnymi . . . dość mieny  
premyjami . . . 44.55  
London 3 mies. — czeki . . . 46.16  
Berlin 3 mies. — czeki . . . 37.9  
Paryż 3 mies. — czeki . . . 87.9  
4% Renta państwowa . . . 100.7  
5% Pożyczka wewn. 1905 r. i em. . . 94.7  
4 1/2% wewn. 1905 r. . . 94.7  
5% wewn. 1905 r. . . 100.7  
5% Oblig. skarbu Państwa . . . 44.7  
5% Premjowa 1 em. 1864 r. . . 33.8  
5% II 1866 r. . . 29.7  
5% III (szlachetka) . . . 85.4  
4 1/2% obl. Petersb. mjejsk. Tow. Kr. . . 85.4  
4 1/2% ilat. zast. Wileńsk. B. — K. — 85.4  
4 1/2% . . . Charkow. . . 85.4  
Akcje Banku Ziemek Wileńskiego . . .

Redaktor i wydawca  
**WOJCIECH BARANOWSKI.**



**ALPINA**  
NAJNOWSZA, ULEP-SZONA MACZKA MLE-CZNA DLA DZIECI  
Na każdym pudełku niebieska marka i podpis  
Główny przedstawiciel na całą Rosję: St. K. Grochowa 33. Sprzedaż u pp. J. B. Segala, K. Grochowa 33, M. Andrzejkowskiego i w lepszych aptekach i skl. aptecz.

**KRYM-JAŁTA.**  
Pensjonat polski: „Stella” Stefani Ho-rodynskiej-Mahota  
(przy ulicy Antkiej).  
Pokoje słoneczne, kuchnia staranna, polskie pismo. 3-1-1044  
Ceny przystępne.

**Sanatorium D-ra Solmana**  
Warszawa, Aleja Sułchowa 9.  
Specjalność: leczenie chorób chirurgicznych  
kobiecych. Pobyt i opatrunki od rub. 3 do 8  
dziennie. Ambulatorjum od 12-1. 13a

## !!! UWAGZ CHORYCH !!!

Ponieważ ukazały się w handlu szkodliwe dla zdrowia fałszytki **Sperminy**, zalecane pod różnymi nazwami, należy przede wszystkim kupować zwracając uwagę na nazwę



**SPERMIN POEHLA**  
PROF. DRA  
SPERMINUM - POEHL

Żądać Sperminy w oryginalnym opakowaniu Organoterapeutycznego Instytutu Prof. Doktora Poehla i Synów w Petersburgu. Wszystkie znane w ruskiej i zagranicznej literaturze, liczne naukowe badania wybitnych uczonych i lekarzy, stwierdzające dobroczynne działanie Sperminy w cierpiących na neurastenie, niemożność płodzenia, ogólne osłabienie wkrótce po przejściu wieku, białe serce, miokardyt, arteriosklerozę, alkoholizm, suchoty mięsca pachowego, paraliż, wyczerpanie i przepracowanie po przebiegu choroby i t. d.

DOTYCZA WYŁĄCZNIE „SPERMINY” PROFESORA DOKTORA POEHLA.

Spermina Poehla jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych: 1) w postaci kropli (Essentia Spermini-Poehl) i flakonów 3, 10, 20, 50, 100, 200, 500, 1000 kropli; 2) w postaci kapsułek (Sperminum-Poehl pro iniectione) i pudełeczko na 4 zastrzyki po 3, 10, 20, 50, 100, 200, 500, 1000 kropli; 3) w postaci kapsułek (Sperminum-Poehl pro oratione) i pudełeczko na 4 zastrzyki po 3, 10, 20, 50, 100, 200, 500, 1000 kropli.

Na żądanie może być bezpłatnie wysłana świeża wydana książka „Leczenie zaburzeń Sperminy Poehla” (182 str.) napisana na podstawie badań ruskich i zagranicznych lekarzy, oraz „Zbiór organoterapeutyczny” (wydanie drugie), ze wskazówkami o innych organopreparatach prof. dra Poehla. Dla pp. lekarzy specjalna literatura naukowa na żądanie.

**ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT, LABORATORIUM CHEMICZNE I APTEKA**  
**PROFESORA DOKTORA POEHLA I SYNÓW**  
w Petersburgu, Wasiljewski Ostrów, 7 linia № 13-53.

Najwyższe nagrody (Grand Prix) na wszystkich wszechświatowych wystawach i najlepsze opinie powag lekarskich.

## Brak

## Apetytu.

**Haematogen D-ra Hommela**  
głównie zalecany przez 5.000 profesorów i lekarzy zarówno zagranicznych jak i krajowych, jest do nabycia we wszystkich aptekach i składach aptecznych. Żądać tylko Haematogen D-ra Hommela i nie brać fałszyków.

Dr. I. Krause w Petersburgu: „Żona moja zażywała Hematogen dr. Hommela z doskonałym skutkiem: środek ten wzbudza apetyt, trawienie się do brzo, odznacza się przyjemnym smakiem i widocznie wywołuje polepszenie ogólnego stanu zdrowia, przyczem, obok innych symptomatów, daje się zauważyć większą zdolność do pracy i zwiększenie się wagi ciała. Zawroty głowy, bezsenność, obrzęk stóp wkrótce ustąpiły i jednocześnie ukazała się lepsza cera i dobry, wesół nastrój.”

## ZENITH

najdokładniejsza zegarki

Wydawca sprzedawca dla m. Wilna w składach zegarków

M. Podgórski, ul. Niemiecka i P. Tojżina, Wielka.

44-4-1090a

## Kanarki

z gór Hartzu, święto przywiezione, piękno śpiewające, do sprzedania. Hotel „Saskonia” № 8, ulica Niemiecka. 1238a

Zajdler i Breitenstein.

44-4-1090a

## SZWEDZKIE KURTKI SKÓRZANE

czarne i kolorowe na flaneli i futrze do nabycia w fabryce nieprzemakalnego ubrania

M. LEWINKA

Wilno, ulica Wielka № 20

drugie piętro, wejście ze skrzydła paradowego, naprzeciwko 2-go gimnazjum.

Wielki wybór wszelkich gatunków odzieży nieprzemakalnej i białej.

Przyjmują się zamówienia. Ceny fabryczne. 65 1174a

## G. STULGIŃSKA

Wilno, просп. Ś. to Jerski 15 m. 26

Kancelaria Biura Pośrednictwa w Pracy

poleca nauczycieli, nauczycielki miejsc, i zagran., bony rosyjskie, polskie, niemieckie, francuskie, ekonomów, gospodarzy, zarządców, krawców, buchalterów, kasjerów, sklepowe i t. d. Służba domowa z dobrą rekomendacją.

4-4-1141a

## W. Falkowski, W. Slizien, J. Czarny-Hołownia i Co

Biuro Inżynierskie, Rolnicze i Mierniczo-Taksacyjne

Mińsk lit., ul. Zacharzewska, dom № 83, m. 5. Telef. 350.

Roboty pomiarowe, Urządzanie płodozmianów, Taksacja lasu, Urządzanie popraw. gosp. leśnej.

Roboty melioracyjne, Pośrednictwo: Kупna, sprzedaży majątk. i lasów Wydzierżawiania majątków, Usunięcia szachowni i serwitutów.

1099a

## Młocarnie pierwszorządne maneżowe

HOFHERR-SCHRANTZ, oraz ELWORTIEGO ręczno-maneżowe MAYFARTA

(na rolkowych łożyskach).

POLECA: 53a

Skład Towarzystwa Rolniczego w Wilnie.

Jedyny na Litwie i Rusi polski dwutygodnik humorystyczno-satyryczny

## „BOMBA”

Wychodzi w Wilnie przy współud. wybitnych sił literackich:

Prenumerata roczna w Wilnie 4 rb., na prowincji 5 rb. 1/2 rocz. 2 250.

ADRES REDAKCJI: Zaułek ZAMKOWY № 10.

Sprzedawca № 10 pojedynczych we wszystkich księgarniach w Wilnie i na prowincji, w kioskach, na dworcach kolejowych. Rzemiełnicza 26 kop. Na życzenie, Administracja wysłać może okazowy.

Prenumeratę wnoszą można za pośrednictwem wszystkich wileńskich pism polskich, księgarń, oraz wprost do redakcji „Bomby” przy Zaułku Zamkowym № 10. 3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

3-3-1194a

Ruston, Proctor & Co L<sup>TD</sup>

## NOWE LOKOMOBILE

oszczędzające połowę opatu,

wywołują zupełny przewrót w młocze parowej i stanowią prawdziwe dobrodziejstwo dla rolników.

## Młocarnie parowe

na podwójnych wałach korbowych, najnowsze ulepszenia.

## Elewatory 24 stopowe

## Bukowniki do konieczyny

niedosięgniętej dobroci, oba bębny na samosmarach

Świadectwa, opisy, katalogi na żądanie bezpłatnie.

## WYŁĄCZNE PRZEDSTAWICIELSTWO

TOW. AKC.

## Tadeusz Kowalski i A. Trylski

Warszawa, Miodowa 4.

WILNO, Ś. to Jerski prospekt № 32.

UWAGA: Na ostatniej Wystawie Poniwiejskiej firma została nagrodzona medalem złotym. 2-2-1205a

## „NAUKA”

Skład podręczników szkolnych, materiałów piśmiennych i książek rachunkowych 4012a

## Z. CZERNIEWSKIEJ

Mińsk lit., — Zacharzewska ulica № 56.

Oddział: Zacharzewska 28, telefon № 312.

Przyjmuje roboty drukarskie i introligatorskie. Opakowanie bezpłatne.

## Otrzymano modele

PALTOTÓW DAMSKICH, KOSTJUMÓW, PELERYN I SZUB.

Zamówienia przyjmują się i wykonują pod nadzorem b. krolewego Wortha w Paryżu i Hersego w Warszawie.

Wielki wybór futer. Czapki futrzane i futrzane boa.

Grand Magasin L. ZAŁKIND

WILNO, róg ulicy Wielkiej i Niemieckiej № 73.

Oddział manufaktury zaopatrzony w wielki wybór towarów. 4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

## Oświetlenie Kreogazowe i Gazolinowe

Lampy i latarnie gazowe przenośne, bez rur i gazomierza. Nie kopczą i nie swędzą. Tysiące lamp w użyciu.

Katalogi, oferty — bezpłatnie.

„PROMIEŃ” J. Naimski i Z. Korycki

Warszawa — Włodzimierska № 1. 11 6 107a

## W. STOWASSER SYNOWI

egzystująca od 1824 roku. 14-2-1190a

CESARSKO-KRÓLEWSKA uprzywilejowana

fabryka instrumentów muzycznych (Glasic w Czechach)

w Warszawie, Nowy-Swiat 36.

Poleca: wielki wybór wszelkich instrumentów muzycznych

Cenniki bezpłatnie w powołanie się na niniejszą gazetę.

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

4-2-1190a

## FABRYKA

Japońskich mebli

Bambusowych

Srebr. med. Rosów 1906.

Srebr. med. Wilno 1908.

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a

4-4-1167a